

KS. EUGENIUSZ MITEK

EWANGELIZACJA WIERNYCH POPRZEZ POSŁUGI LITURGICZNE

— 1. Funkcje czytających. — 2. Funkcje śpiewających. — 3. Funkcje grających. — 4. Funkcje ministranckie. — 5. Funkcje pomocnicze.

Uczestnictwo wiernych we Mszy św. jest tylko wtedy możliwe, kiedy wypływa z potrzeby wiary. Bez wiary trudno byłoby wiernym w pełni angażować się w Zgromadzeniu Liturgicznym i uznawać w sobie wzrost oraz umocnienie nadprzyrodzonych darów Bożych. Jeśli wiara jest wymagana od wiernych w ogóle, to w szczególniejszy sposób ma się ona zaznaczać u osób angażujących się w posługiwaniu liturgicznym. Wiara jest taką wartością nadprzyrodzoną, która może przejawiać się w różnych stanach intensywności. Z tego też powodu, by zachować ciągłą jej żywotność, musi być ona weryfikowana z duchem Ewangelii i oddana oddziaływaniom duszpasterskim.

Oddziaływanie ewangelizacyjne duszpasterzy na wiernych, a w szczególności na służbę liturgiczną, jest dość specjalistyczne, bo przejawia się w formach zorganizowanych, ale społecznie zróżnicowanych. Konieczność takiego oddziaływania wynika z ogólnej sytuacji, gdyż do służby liturgicznej należą grupy o dużej rozpiętości wiekowej, a także pod względem płci i naturalnych uzdolnień zróżnicowane. Chociaż w Zgromadzeniu Liturgicznym istnieje wiele różnorodnych posług, jednak ze względu na pewien porządek, muszą być one pogrupowane. W wyniku tego porządku nie wszyscy mogą sprawować takie same posługi i nie w jednym czasie¹.

Z podziału ról w Zgromadzeniu Liturgicznym wynika pewnego rodzaju hierarchia funkcji. Ten fakt potwierdza również Konstytucja, gdy zauważa, że wierni uczestnicząc w Eucharystycznej Ofierze, biorą sobie właściwy udział w czynności liturgicznej, choć niejednakowo, bo jedni tak a drudzy inaczej (KDK 11). To zróżnicowanie funkcji nie jest dziełem czystego przypadku, lecz wyrazem woli Jezusa i wynika z natury Kościoła, jako nadprzyrodzonej społeczności. Soborowe dokumenty mocno podkreślają specyfikację ról w służbie liturgicznej. Różnorodność ta jest do pewnego stopnia wyrazem Ciała Mistycznego Chrystusa, gdzie wielość i różnorodność spełnianych funkcji służy dobru całego Zgromadzenia Liturgicznego. Jedne funkcje należą do duchownych, drugie zaś do laikatu².

W obecnej praktyce Kościoła funkcje liturgiczne, nie licząc głównej należącej do celebransa, można uszeregować w następujący sposób:

- funkcje czytających (lektor, komentator),
- funkcje śpiewających (kantor, schola, chór),
- funkcje grających (organista, instrumentalisci, orkiestra),
- funkcje ministranckie (kandydat, choralista, ministrant światła, ministrant księgi, ministrant ołtarza),

¹ S. Szczepaniec, *Podręcznik oazy dzieci Bożych*, Kraków 1983, 9 n.

² J. Jungmann, *Liturgische Erde und pastorale Gegenwart*, — Innsbruck 1970, 25.

— funkcje pomocnicze (katecheta, kancelista, kościelny, gospodyni, sprzątaczką oraz żywy różaniec, rada parafialna, grupa d/s trzeźwościowości, miłosierdzia, a także oazy i ruch charyzmatyczny).

Wszystkie wymienione funkcje mogą tworzyć oddzielne grupy służby liturgicznej i z tego też powodu muszą być przedmiotem ewangelizacji i zainteresowania duszpasterstwa parafialnego.

1. FUNKCJE CZYTAJĄCYCH

Liturgia Słowa Bożego wypełniona jest posługą celebransa, lektora (ministranta czytań) i komentatora, jako głównych osób. Pozycja celebransa w niczym nie jest umniejszona, gdy lektor i komentator w sposób pełny angażują się w sprawowanej Liturgii. Obie posługi pełnione przez młodzieżową służbę liturgiczną są sobie podporządkowane i stanowią harmonijną całość.

A. Chociaż posługa lektora jest nadal związana z „niższymi święczeniami” udzielanymi klerykom, korzystać z niej mogą ministranci stosujący się w swym życiu do woli Kościoła. Zasadniczym wymogiem Kościoła katolickiego w Polsce jest to, aby czytającym Pismo święte podczas Liturgii był ministrant posiadający odpowiedni wiek życia, dobrą wymowę i nienaganną postawę religijno-moralną. Wobec starannej selekcji chłopców już nikt dzisiaj nie wątpi, że promowani przez Kościół ministranci, nawet w wieku szkolnym, spełniają prawdziwą funkcję liturgiczną (por. KL 29).

Ministranci czytań, podobnie jak lektorzy seminaryjni, choć w nieco innym stopniu, potrzebują opieki duszpasterskiej. Przypomina o tym Konstytucja soborowa, która zaznacza, że należy tych chłopców starannie wychowywać w duchu liturgii oraz przygotowywać do odpowiedniego wykonywania przypadających im czynności (KL 29). Kościół stawia przed lektorami dość duże wymagania. Oczekuje od nich przede wszystkim wzorowego życia moralno-religijnego, umiłowania Pisma św. i pewnych uzdolnień naturalnych. Ich stosunek do Biblii musi być jak najbardziej pozytywny, nie mówiąc już o tym, że każdy powinien ją posiadać na własność. Lektura Pisma św. dla takiego lektora jest konieczna, gdy zważy się, że ma on czytać podczas Mszy św. z pełnym zaangażowaniem i ze zrozumieniem Słowo natchnione, zawierające niezmienną prawdę o Bogu i o człowieku.

Ewangelizacyjna rola duszpasterza wśród takiej grupy młodzieży jest bardzo odpowiedzialna przed Bogiem i całym Zgromadzeniem Liturgicznym. Musi jej ukazywać Pismo św. w takim świetle, by chętnie stosowali go w swym życiu. Jasno więc wynika, że nie chodzi tu tylko o poznanie Biblii od strony technicznej, o zapoznanie się z poszczególnymi jej księgami, nazwami, czy podziałami, ale o głębsze zrozumienie sensu zawartej Prawdy Bożej.

Powyższe wymagania płyną z tekstu pouczeń i modlitw celebransa udzielającego promocji do posługi lektora. „Drodzy synowie — poucza celebrans — starajcie się przeto, byście te święte teksty odczytywali wyraźnie i jasno, ku zrozumieniu i zbudowaniu wiernych bez jakiegokolwiek zmiany, aby prawda Boskiego Słowa nie ucierpiała przez waszą niedbałość”. Ponadto celebrans dodaje w modlitwie zachętę, aby ministranci czytań stale rozważali Słowo Boże, według niego postępowali i wiernie go przekazywali swoim braciom.

Posługę lektora należy uważać za najwyższy stopień w służbie liturgicznej. Nie mogą jej wykonywać ministranci zbyt młodzi. Za najbardziej właściwy wiek życia uznaje się okres pomutacyjny. U jednych jest to klasa VIII, a u większości dopiero

szkoła średnia. Odnośnie granicy górnej nie ma ustaleń. W zależności od wieku muszą być też stosowane odpowiednie metody wychowawcze i ewangelizacyjne formy duszpasterskie. Jest to formacja długotrwała, poprzedzona najczęściej rocznym szkoleniem dykcyjno-liturgicznym. W sumie chodzi o wypracowanie właściwego nastawienia do Biblii i wprowadzenie w umiejętne przeżywanie Boga podczas Liturgii św.

Nie ulega wątpliwości, że wielu ministrantów w okresie dojrzewania nie przywiązuje jeszcze większej wagi do słów św. Pawła, który mówi: „Szukajcie tego, co w górze, gdzie Chrystus przebywa” (Kol. 3, 1). Apostoł Narodów w tych słowach zachęca do świętości. W odniesieniu do lektorów chodzi tu o wybranie sobie właściwego ideału chrześcijańskiego jako celu własnego życia. Cel wytknięty przez św. Pawła Ap. powiązany jest dość mocno z pewnego rodzaju ascezą, która dla ministrantów, szczególnie czytających Pismo św., nie zawsze jest właściwie pojmowana. Dopiero w okresie duchowego wzrastania pojawia się u nich potrzeba wewnętrznej doskonałości. W tym też celu z czasem podejmują pewne wyrzeczenia dla osiągnięcia i zrealizowania własnych zamierzeń w życiu religijno-moralnym.

U lektorów z grup ministranckich wychowanie ascetyczno-biblijne sprowadza się do ukazywania nadprzyrodzonego celu. Tacy lektorzy będąc pod wpływem duszpasterza podejmują pewne wyrzeczenia w celu łatwiejszego, a przy tym bezpośredniego, spotkania się z Chrystusem. Stąd też lektorzy czytając teksty Pisma św. podczas Mszy św. łatwiej zauważają to, co przedstawia największą wartość dla człowieka i może być głosem Bożego powołania w ich życiu³.

B. Komentator pod wieloma względami w swej posłudze jest zbliżony do ministranta czytań. Jest także zobowiązany do przestrzegania analogicznych wymagań w zakresie dykcji oraz postawy moralno-religijnej. W związku z tym przechodzi bardzo podobne szkolenie formacyjne. Kościół w odniesieniu do komentatora nie stawia tak kategorycznych wymagań odnośnie płci, jak w przypadku lektora. Posługę komentatora mogą wykonywać również dziewczęta po odpowiednim przygotowaniu. Muszą one, podobnie jak chłopcy, stosować się do ogólnych przepisów liturgicznych i woli Kościoła.

Posługa komentatora w Zgromadzeniu Liturgicznym jest bardzo cenna i to nie tylko w większych uroczystościach kościelnych, ale także podczas niedzielnych nabożeństw. Doświadczenie duszpasterskie uczy, że komentarz jest ogromnie pożyteczny w ewangelizowaniu człowieka, który pragnie w pełni uczestniczyć we Mszy św. i rozumieć niekiedy dość długie i trudne teksty czytań biblijnych.

Konstytucja soborowa stwierdza, że komentator podobnie jak lektor, również spełnia prawdziwą funkcję liturgiczną (KL 29). Wobec tego istnieje duszpasterski obowiązek permanentnego dokształcania komentatorów na równi z lektorami. W wyniku dłuższego procesu formacyjnego komentator może w parafii osiągnąć właściwą pozycję i stałe miejsce w Zgromadzeniu Liturgicznym.

Instrukcja Kongregacji Obrzędów dotycząca muzyki sakralnej i liturgii daje komentatorowi podstawę prawną. Jej 98 punkt wyjaśnia rolę komentatora. Wyznacza więc miejsce i charakter komentarza we Mszy św. Komentator ma w odpowiedniej chwili kilku słowami objaśnić obrzędy, modlitwy i czytania oraz kierować zewnętrznym uczestnictwem wiernych, ich odpowiedziami i śpiewem. Naturalnie, komentarz musi być dobrze wyważony pod względem treści, wielkości i języka, aby jasno i przejrzysto ukazywał wiernym Prawdy Boże zawarte w Liturgii św.

³ W. Głowa, *Zanim Pan przemówi przez ciebie w Świętym Zgromadzeniu*, Przemyśl 1981, 224 n.

Jak wynika z powyższego, funkcja komentatora ma charakter służebny i tylko w takim ustawieniu ma swój sens we Mszy św. Komentator nie podaje własnych refleksji, choćby nawet były oryginalne, subtelne, interesujące i odpowiednio głębokie, ale ujawnia, ukazuje i udostępnia obiektywne treści zawarte w tekście czytań i w obrzędach⁴.

Duszpasterstwo parafialne wzbogacając komentatora coraz to nowymi treściami, musi dostarczać mu obiektywną wiedzę liturgiczną oraz umożliwiać korzystanie ze źródłowych opracowań biblijnych i pastoralnych. Pismo św. jest dla niego podstawową księgą do opracowywania komentarzy. Musi więc cieszyć się u niego specjalnym szacunkiem i wyróżnieniem wśród innych ksiąg. Ma to swoje powiązanie z ewangelizacją wiernych, a także z osobistą pracą nad własnym charakterem, gdyż podając komentarz dla innych, musi do siebie go stosować i ćwiczyć się w oddawaniu się w pełną służbę Bogu.

2. FUNKCJE ŚPIEWAJĄCYCH.

Zdarza się często, że Liturgia Eucharystyczna jest opracowana bardzo uroczysto. Wówczas oprócz celebransa, lektora i komentatora uczestniczą w niej osoby śpiewające, do których zalicza się: kantora, scholę i chór kościelny. Mogą oni w jednej celebracji wszyscy razem brać udział i wykonywać swoje posługi w sposób niezależny od siebie.

A) Kantor pod względem formacyjnym zobowiązany jest przejść podobną szkołę, jak ministranci czytań i komentatorzy. Niezależnie od tego musi jeszcze posiadać uzdolnienia wokalne-muzyczne. Słuch muzyczny i dobrze ustawiony głos są podstawą dla kantora, który śpiewa psalmy i pewne wezwania liturgiczne. Psalmy, zwłaszcza międzylekcyjne, zajmują we Mszy św. uprzywilejowane miejsce. Łączą one Stary i Nowy Testament oraz podkreślają właściwą treść czytań. „Psalmy przepełnione są Słowem Wcielonym — pisze Merton — Psalterz zaś w myśli liturgicznej Kościoła jest od wieków uważany za przegląd i skrót wszystkiego, co Bóg objawił”⁵.

Funkcja komentatora była znana w Liturgii Mszalnej od początku istnienia Kościoła (Ef 5, 19). Przepis zaś śpiewania psalmów przez kantora ma zatem długoletnią tradycję. Niekiedy psalmy mogą być śpiewane bardzo uroczysto, a niekiedy tylko podawane wiernym w formie poprawnej recytacji. Chodzi tu o zaakcentowanie funkcji Słowa Bożego skierowanego do ludzi uczestniczących we Mszy św.

Niezależnie od psalmów, kantor wykonuje refreny allelujacyjne, w których wyakcentowuje zdania modlitewno-medytacyjne. Wierni podkreślają swój udział w Liturgii, włączając się w śpiew kantora. Dlatego też jego posługa musi być wykonywana w określonym miejscu kościoła z użyciem mikrofonu. Kantor ma być widziany przez wiernych, podobnie jak lektor i komentator.

Ponadto kantor wykonuje śpiewy procesyjne, które mają zastosowanie podczas wejścia liturgicznego, ofiarowania i Komunii. Są to jednak rzadkie sytuacje, gdyż częściej wykonuje je schola lub chór kościelny. Kantor pełniąc swoją funkcję, także oddziałuje ewangelizująco na wiernych. Inicjuje on dialog liturgiczny, który nie odbywa się między równymi, lecz idzie jakby z góry, gdyż punkt ciężkości spoczywa na psalmach, czyli po stronie Boga.

⁴ F. Blachnicki, *Komentator*, w: Wprowadzenie do liturgii, Poznań 1967, 143 n.

⁵ T. Merton, *Modlimy się słowami psalmów*, Znak 13/1961/ 1017 n.

Wierni przy takim sposobie śpiewu liturgicznego mają możliwość rozpamiętywania Słów Bożych, a swoją aktywną postawą w refrenie dają wyraz gotowości na wezwanie Boga. Warto jeszcze zaznaczyć, że walor wykonywanego śpiewu przez kantora i wiernych jest w dużej mierze uzależniony od wewnętrznego przeżycia i religijnego nastawienia całego Zgromadzenia Eucharystycznego. Dlatego ogromną rolę w tym względzie odgrywa właściwa forma duszpasterzowania kapłana wśród młodzieży angażującej się w śpiewie liturgicznym.

B) Scholę parafialną tworzą śpiewacy złączeni w jednej grupie. Mogą ją tworzyć dzieci szkolne, młodzież lub dorośli obojga płci. Soborowa Konstytucja zarysowuje pewną koncepcję oraz nakreśla rolę i zadania scholi parafialnej (KL 29-30). Schola ma swoje miejsce w Liturgii św. i pełni sobie właściwą funkcję. Ma ona własne teksty i melodie, a śpiew jej może mieć charakter kultu społecznego. Wzajemna odpowiedzialność członków stanowi swego rodzaju doping zmuszający wiernych do poprawnego śpiewu w kościele. Czynnikiem wpływającym dodatnio na stronę wokalną jest język ojczysty w Liturgii, który wzbogaca publiczny kult Kościoła lokalnego i staje się czynnikiem ewangelizującym wiernych⁶.

Konstytucja soborowa, gdy mówi o scholi, wspomina również Lud Boży. Udział scholi bez wiernych mijałby się z celem. Śpiew scholi we Mszy świętej ma być przede wszystkim czynnikiem kierującym i podtrzymującym wokalną aktywność wiernych. Specyficznym i coraz częściej spotykanym objawem współczesnej scholi są różne sposoby dialogowania z ludem. Wypływa to z tego, że w Liturgii Mszalnej pojawiają się niekiedy takie śpiewy, które z natury swej przekraczają możliwości wiernych, ale współudział ich ze scholą nadaje tym śpiewom wystarczający walor.

Dobrze prowadzona i przygotowana schola jest nieodzownym czynnikiem ewangelizacyjnym, a także podnoszącym kulturę zbiorowego śpiewu wiernych. Schola posiadająca właściwe klasyfikacje może bez zastrzeżeń występować w każdej Mszy św., a nawet na nieszpórach. Wartość i przydatność jej w Liturgii św. uzależniona jest od wielu czynników, a m.in. od życia moralno-religijnego samych członków.

C) Chór parafialny nieco odmienną wykonuje funkcję w Liturgii Mszalnej. Nie ulega wątpliwości, że przyczynia się do wzbogacenia przeżyć religijnych. Chór kościelny ma swoją bogatą historię. Przez długi czas utrzymywał on hegemonię w nabożeństwach liturgicznych. Dla podtrzymania jego tradycji Konstytucja soborowa również zachęca wiernych do śpiewania w chórze kościelnym, byleby tylko odpowiadał on duchowi czynności liturgicznej przy ołtarzu (KL 116). Chodzi o to, by zajmował właściwe miejsce i pełnił określoną funkcję w Zgromadzeniu Liturgicznym (KL 118).

Chór kościelny nie może być związkiem śpiewaczym, dla którego Służba Boża byłaby tylko okazją do popisywania się przed ludem. Musi on być ściśle związany z potrzebą Liturgii św., gdyż jest jej integralną częścią. Chór należy do Zgromadzenia Eucharystycznego i dlatego jego funkcja w stosunku do wiernych musi mieć charakter służebny. Wyraża się to m. in. w tym, że przyczynia się do uwielbienia Boga, a także pomaga wiernym w ich uświęcaniu się (KL 112).

W celu ułatwienia chórzystom korzystania ze Słowa Bożego i z Komunii św., przydziela się im w wielu parafiach specjalne miejsce w prezbiterium lub obok. Ma to swoje znaczenie ewangelizacyjne i duszpasterskie. Wierni mogą nie tylko słu-

⁶ R. Rak, *Msza św. recytowana i śpiewana*, Katowice 1960, 15.

chać, ale również oglądać śpiewających w chórze. Ponadto, ten sam dyrygent może kierować zarówno chórem, jak i śpiewem wiernych⁷.

Zakres działalności i posług liturgicznych chóru jest znacznie szerszy od scholi, gdyż może on poza Mszą św. występować jeszcze w innych okolicznościach i koncertować, np. podczas wieczoru kolęd. Obie jednak grupy liturgiczne w jednakowym stopniu wymagają ascetycznej formacji, która może korzystnie wpływać na dalszy ich rozwój przy parafii.

3. FUNKCJE GRAJĄCYCH

Konstytucja liturgiczna daje duże możliwości ewangelizowania wiernych grupom grającym na instrumentach przyjętych przez Kościół. Do grających podczas Mszy św. zalicza się — organistę, młodzieżowe ugrupowania instrumentalne i orkiestrę parafialną. Wszystkie wymienione osoby mają możliwości uczestniczenia we Mszy św. przy równoczesnym graniu na określonych instrumentach.

A) Organista jako kierownik muzyki kościelnej w parafii na ogół posiada przygotowanie nie tylko od strony teoretycznej, ale także i praktycznej. Kościół stawia mu znaczne wymagania od strony artystycznej i formalnej⁸. Pod adresem organisty wypowiada się także Instrukcja o muzyce sakralnej i Konstytucja o liturgii. Oba dokumenty przypominają, że organista ma być świadomy swego wkładu w ducha Liturgii św. Wyrazem tego może być niekiedy jego udział w pokrewnej roli, a więc kantora, opiekuna scholi liturgicznej lub dyrygenta chóru. W takich sytuacjach oczekują wierni od niego dodatkowych kwalifikacji.

Rola organisty nie polega tylko na intonowaniu pieśni i włączaniu się w śpiew wiernych. Ma on być świadomy również swego posłannictwa duchowego w parafii. Jako artysta w zakresie muzyki organowej staje się sługą Chrystusa i Jego pomocnikiem w ewangelizacji wiernych. Do takiego wykonywania zadania wymagane jest wysoce wzorowe życie religijno-moralne.

Konstytucja przypomina jaki jest sens gry organowej podczas Mszy św., podkreśla również potrzebę łączenia śpiewu kościelnego z tekstem liturgicznym (KL 112). Zaznacza, że organista synchronizuje tekst śpiewany przez lud z Liturgią sprawowaną na ołtarzu. Chociaż samodzielna gra organisty została we współczesnej Liturgii nieco umniejszona, nie znaczy to jednak, że partie solowe zostały wyeliminowane. Przepisy liturgiczne dopuszczają je wtedy, gdy „brzmienie organów dodaje ceremoniom majestatu, a umysły wiernych porywa do Boga i spraw niebieskich“ (KL 120).

Organista rozumiejący treść Mszy św. potrafi docenić również ciszę w Liturgii św., podczas której wierni własnymi słowami uwielbiają Boga. Cisza w Liturgii jest potrzebna z wielu powodów, a między innymi ze względu na intensywność przeżywania treści religijnych. Szczególnie chodzi tu o krótkie odcinki czasu po wygłoszeniu homilii i po rozdaniu Komunii św. wiernym. Cisza w tych sytuacjach jest także potrzebna celebransowi, poszczególnym grupom liturgicznym oraz wiernym.

B) Dokumenty soborowe oraz inne przepisy liturgiczne nie tylko realizują postulaty tradycyjnie wypróbowane, lecz są w równej mierze załącznikiem nowych możliwości oddziaływania na wiernych. Dzięki temu grupy młodzieżowe zaczęły, choć niezbyt śmiało, głosić współczesnemu światu Boga poprzez wprowa-

⁷ Z. Bernat, *Organista*, w: Wprowadzenie do liturgii, Poznań 1967, 198 n.

⁸ A. Kirchgässner, *Der Organist*, w: Unser Gottesdienst, Freiburg 1970, 286 n.

dzanie różnych form wyrazu, szczególnie poprzez gitary i piosenkę religijną⁹. Przyczyniły się one do powstania różnych zespołów młodzieżowych o charakterze instrumentalno-wokalnym.

Udział młodzieżowych zespołów piosenkowych w Liturgii św. może być różnoki — solowy lub towarzyszący. W pierwszym przypadku chodzi o wykonanie tych części Mszy św., na które przepisy liturgiczne zezwalają. Mogą to być piosenki religijne na wejście procesji, na ofiarowanie darów i dziękczynienie po Komunii św. W drugim zaś chodzi o towarzyszenie scholi lub wiernym w czasie wykonywania śpiewów liturgicznych lub innych, ale zawsze o treści religijnej i w pomieszczeniu sakralnym¹⁰.

Konstytucja pod adresem twórców współczesnych melodii i tekstów religijnych wypowiada się dość optymistycznie. Owszem, jest za tworzeniem takich melodii, które nadawałyby cechy prawdziwej muzyki kościelnej i przyczyniały się do czynnego uczestnictwa całego Zgromadzenia wiernych (KL 121). Równocześnie poucza, że nowe teksty przeznaczone do śpiewów kościelnych powinny się zgadzać z treścią Ewangelii. Należy więc je czerpać przede wszystkim z Pisma św. i z ksiąg liturgicznych (KL 121).

W związku z powyższym, zespoły instrumentalne mogą wiele dobrego zdziałać na polu ewangelizacji wiernych. Aby ich piosenki religijne naprawdę stały się formą współczesnej ewangelizacji środowiska parafialnego, muszą być spełnione pewne warunki, obok których wykonawcy nie mogą przejść obojętnie. Współczesne piosenki religijne wykonywane przez młodzieżowe zespoły parafialne mają nie tyle być formą angażowania uczestników Liturgii mszalnej, co raczej jej wyrazem.

Parafialne zespoły muzyczne w swej posłudze liturgicznej muszą być w jakiś sposób świadectwem i wyznaniem wiary. Im w większym stopniu ich posługa w kościele staje się świadectwem osobistej wiary i przeżyć religijnych, tym lepszym jest narzędziem ewangelizacji, jako swoista forma przepowiadania Słowa Bożego. Stąd też tego rodzaju piosenkom wykonywanym podczas Liturgii stawia się wymagania, aby były zrozumiałe i wyrażały odpowiednio głęboką treść. Mają one mieć charakter wezwania skierowanego przez Boga do konkretnego człowieka i wyrażać sens tego, czym człowiek na co dzień żyje i co go nurtuje.

W sytuacji, gdzie zespoły gitarowe wykonują tylko teksty liturgiczne, jest zupełnie inaczej. Posługa ich jest znacznie uproszczona. Mając gotowe teksty zatwierdzone przez Kościół, z łatwością mogą włączać się w Liturgię sprawowaną na ołtarzu. Dość istotne jest to, aby dobra muzyka instrumentalna swoją treścią zdobywała coraz szersze kręgi wiernych i przyczyniała się do wzbogacania liturgicznej posługi.

C) Słowo Boże we Mszy św. wymaga odpowiedzi ze strony wiernych. Odpowiedź ta dokonuje się najpierw w sposób wewnętrzny, a potem zewnętrzny, czyli wpięrcw musi być akceptacja wiary, a następnie słowo potwierdzające postawę człowieka. Odpowiedź ze strony ludzi może być w podwójnej formie — zwykłej i podniosłej. Nie ulega wątpliwości, że Słowu Bożemu należy się oprawa podniosła wyrażana śpiewem, który jest zazwyczaj tym uroczystszy, im bardziej łączy się z muzyką. Instrumenty używane przy śpiewie liturgicznym są na ogół środkiem wywalającym wśród wiernych możliwość zmanifestowania jedności i wspólnotowości całego Zgromadzenia.

⁹ F. Blachnicki, *Piosenka religijna a ewangelizacja*, w: Oaza żywego Kościoła, Krościenko 1972, 93 (maszynopis).

¹⁰ J. Pałyga, *Grupy nieformalne*, Kalendarz 1986 (Wyd. Pallotinum), 34.

Kościół zawsze starał się nadawać muzyce religijnej szeroki zakres wyrazu, nie ograniczając się jedynie tylko do organów, ale zezwalał na wprowadzenie instrumentów smyczkowych, dętych, na perkusje i harfy. Aby w pełni je wykorzystać dla potrzeb liturgicznych, zalecał duszpasterzom powoływanie do życia orkiestr parafialnych. Na przestrzeni wieków orkiestry parafialne były chronione przez przepisy papieskie, soborowe i synodalne. Także dokumenty ostatniego Soboru Watykańskiego II ze względu na walor ewangelizacyjny wyrażają swą troskę o właściwy poziom kościelnej muzyki i jej wykonawców (KL 112-121).

Kościół jest świadom, że orkiestry parafialne mogą wpływać na pogłębienie przeżyć religijnych wiernych. Stąd też tak bardzo zabiega o to, by odpowiadały one wymaganiom godności świątyni i były na odpowiednim poziomie artystycznym. Wierni oczekują od takiej orkiestry właściwego wyrazu, oddającego samemu Bogu najwyższą cześć. Dobra orkiestra liturgiczna zachęca wiernych do pobożności i skłania do głębszych przeżyć religijnych.

4. FUNKCJE MINISTRANCKIE

Liturgia mszalna przewiduje również sporo funkcji dla ministrantów. W dobrze zorganizowanym środowisku parafialnym ministranci są ujęci w grupy wg stopni, z którymi wiążą się określone posługi. Wytyczne ogólnopolskie nawiązują do tradycji liturgicznej Kościoła, przypominają, że stopnie i funkcje służby ministranckiej mogą mieć duże znaczenie dla podtrzymywania chłopców w ewangelizacyjnej gorliwości, w starannym przygotowywaniu się do posługi i w wyrobieniu szacunku do świętych czynności¹¹.

W wyjątkowych sytuacjach duszpasterstwo parafialne ogranicza się do minimum stopni, przy czym najniższą granicą jest dopuszczenie chłopców do posługi zwyczajnej podczas Mszy św. Natomiast w sytuacjach korzystniejszych wprowadza się taką liczbę stopni, ile jest faktycznie wykonywanych funkcji liturgicznych przy ołtarzu. Wszystko to ma służyć pełniejszemu przeżyciu Eucharystii.

Wspominając tradycje Kościoła bierze się również pod uwagę istniejącą praktykę w danej parafii. Wskazuje ona na to, że jednym z naczelných zadań duszpasterstwa ministranckiego jest intensywne i systematyczne kształtowanie religijno-moralne chłopców, naturalnie, stosownie do wieku, możliwości, zainteresowania i liturgicznego zaangażowania¹². Jest to ważne chociażby dlatego, że ministranci stanowią w parafii element dość płynny. Wyraża się to w tym, że każdego roku dochodzą młodzi z klas niższych a starsi w miarę kończenia szkoły odchodzą.

Wytyczne do duszpasterskiej służby liturgicznej określają dolną granicę wieku chłopca, który może być przyjęty do posługi przy ołtarzu. Praktycznie, jest to dopiero okres po I Komunii św., czyli średnio 10-11 rok życia. Ostrożność duszpasterska dyktuje, aby nie od razu tych chłopców dopuszczać do wszystkich funkcji liturgicznych. Zbliżenie się do nich wymaga pewnego przygotowania i odpowiedniej formacji. Stąd też potrzebne jest wychowawcze stopniowanie i dzielenie poszczególnych funkcji.

A) Po przyjęciu Pierwszej Komunii św. wielu chłopców zgłasza chęć „zostania ministrantem”. Jest to naturalna konsekwencja tego wielkiego przeżycia. Przyjmując

¹¹ E. Mitek, *U stopni ołtarza*, Nowe Życie 1984 nr 4, 8 i nr 9, 29.

¹² E. Mitek, *Sublimacja i metoda pośrednictwa wychowawczego w duszpasterstwie ministrantów*, Homo Dei 39/1970/ nr 4, 296.

Chrystusa, pragną Mu służyć jako ministranci. Nie stają się jednak nimi od razu, gdyż czeka ich najpierw okres przygotowania. Pełni on bardzo ważną rolę. Wtedy bowiem kandydaci poznają wszystkie podstawowe postawy, gesty i czynności ministranta. Ta nauka i ćwiczenia mogą w dużym stopniu zaważyć na całej ich ministranckiej drodze.

Formacja kandydata na ministranta to początek dziesięcioletniej drogi. Jest to praca wstępna, wprowadzająca. Jej zadaniem jest przygotować chłopców do wykonywania najważniejszych czynności ministranckich i ukazać właściwy obraz chłopca oddającego się posłudze liturgicznej. Program formacyjny zawiera pewną rytmikę, stopniowanie trudności i rozwój¹³.

B) Program drugiego roku formacyjnego chłopców pragnących służyć przy ołtarzu koncentruje się na wypracowaniu pewnych dyspozycji, pre-dyspozycji względnie postaw wewnętrznych warunkujących właściwy rozwój procesu wychowawczego. Podmiotem formacji są chłopcy uczęszczający do 4 klasy szkoły podstawowej. Spełniają oni funkcje choralisty. Są oni kontynuacją znanej przez wieki służby zespołów dziecięcych tzw. schola cantorum. Program choralisty daje dokładną znajomość śpiewu w czasie Mszy św. Celem tego roku formacji jest przeżycie przez chłopców osobistego spotkania z Bogiem, który mówi do wiernych w Liturgii św. Postawa słuchania Słowa Bożego domaga się od choralisty aktywnej odpowiedzi. Choralista uczy się odpowiadać na Słowo Boże wiarą, świadectwem życia i swoim słowem, zwłaszcza śpiewem, recytacją i aklamacją w czasie sprawowanej Najświętszej Ofiary¹⁴.

C) Program trzeciego roku formacyjnego służby liturgicznej obejmuje całokształt pracy duszpasterskiej związanej z przygotowaniem chłopców klasy 5 do służenia przy ołtarzu i z wychowaniem ich do życia chrześcijańskiego poprzez liturgię. Formacja rozpoczyna się od przeżycia Oazy Dzieci Bożych I stopnia. Przeżycie oazy rekolekcyjnej stwarza szczególnie dogodne warunki dla realizacji programu formacyjnego. Nazwa liturgiczna tego stopnia służby ministranckiej wypływa z funkcji noszenia światła przy nabożeństwach. Stąd też ministrant światła wykonuje zasadniczo te funkcje, które są związane z ogniem w znaczeniu dosłownym i symbolicznym. W pracy rocznej na tym poziomie poczynań duszpasterskich można wyodrębnić następujące linie formacyjne — wychowanie do życia modlitwy, do życia liturgicznego, wspólnotowego i apostolskiego, a także kształtowanie charakteru¹⁵.

D) Program czwartego roku formacyjnego ministrantów rozpoczyna się przeżyciem wakacyjnych rekolekcji Oazy Dzieci Bożych II stopnia. Dostosowany jest do poziomu chłopców uczęszczających do klasy 6. Do podstawowych funkcji liturgicznych na tym poziomie formacyjnym należy posługa przy księgach sakralnych. Stąd też wynika oficjalne nazewnictwo tych chłopców ministranci ksiąg. Wysiłek wychowawczy duszpasterza realizowany jest w kontekście domu, szkoły, katechizacji i wielu innych elementów wpływających na charakter i sposób myślenia ministranta księgi. Skuteczność tej pracy zależy w dużej mierze od skoordynowania wszystkich czynników, które mają wpływ na proces wychowawczy. Warunkiem realizowania zakreślonego programu formacyjnego ministranta księgi jest solidne

¹³ S. Szczepaniec (red.), *Kandydat na ministranta*, Kraków 1985, 212; *Notatnik kandydata na ministranta*, Kraków 1985, 84.

¹⁴ S. Szczepaniec (red.), *Choralista*, Kraków 1982, 243; *Notatnik choralisty*, Kraków 1981, 87.

¹⁵ S. Szczepaniec (red.), *Ministrant światła*, Kraków 1983, 396; *Notatnik ministranta światła*, Kraków 1984, 128.

wypełnienie obowiązków syna, ucznia, katechizowanego i kolegi. Być ministrantem księgi, to gotowość do podjęcia wysiłku w służbie Bogu i ludziom¹⁶.

E) Program piątego roku formacyjnego dotyczy ministranta ołtarza, a więc chłopca, który przeżył wakacyjne rekolekcje Oazy Dzieci Bożych III stopnia i pragnie w ciągu roku szkolnego głębiej przeżyć tajemnicę Mszy św. Program formacyjny dostosowany jest do poziomu chłopców z klasy 7. Duszpasterz stara się tę grupę ministrantów wiązać z przeżywaniem Eucharystii. Ministrant ołtarza spełnia wszystkie funkcje związane z czcią Najśw. Sakramentu, zwłaszcza podczas Mszy św. Uwrażliwia siebie i innych na obecność Pana Jezusa pod postaciami chleba i wina. Stąd też często przyjmuje Go do swego serca i adoruje w wolnym czasie¹⁷.

F) Program formacyjny dalszych lat służby liturgicznej jest analogicznie ściśle powiązany z przeżywaniem wakacyjnych rekolekcji Oazy Nowego Życia „O” stopnia (klasa 8), ONŻ I stopnia (klasa I szkoły średniej), ONŻ II stopnia (klasa II), ONŻ III stopnia (klasa III), oraz posługa na oazie podczas wakacyjnych rekolekcji (klasa IV). Podobnie jak w niższych latach liturgicznej formacji chłopców, tak również i tu po przeżytych rekolekcjach ministranci otrzymują nowe stopnie, do których są przywiązane poszczególne funkcje — precentor (klasa 8 szkoły podstawowej), ministrant Słowa Bożego (kl. I szkoły średniej), ceremoniarz (kl. II), animator (kl. III), i diakonia (kl. IV)¹⁸.

Przyznawanie ministrantom kolejnych stopni i przydzielanie im poszczególnych funkcji liturgicznych ma duże znaczenie wychowawcze i ewangelizacyjne. Kościół przywiązuje dość dużą wagę do posługi ministrantów, co znajduje swój wyraz w prawodawstwie liturgicznym (KL 29). Konstytucja Soborowa przypomina, że należy tych chłopców starannie wychowywać w duchu liturgii i przygotować do odpowiedzialnego składania świadectwa Chrystusowi. Z liturgii tej wyprowadza się odpowiednią metodę formacyjną, aby młodzież ministrancka związała się trwale z parafią, a swe służenie uważała sobie za największy zaszczyt i chrześcijański obowiązek.

5. FUNKCJE POMOCNICZE

Wśród parafian jest wiele gorliwych osób, które pragną swoje życie poświęcić Chrystusowi żyjącemu w konkretnym człowieku. W tym też celu chętnie podejmują współpracę ze swoim duszpasterzem. Są to osoby, które świadczą swoje usługi bezinteresownie, gdyż na pierwszym miejscu stawiają chwałę Bożą. Niezależnie od tych, w parafii są jeszcze tacy, którym zależy na usprawnieniu liturgii, na ukazywaniu biedy i nędzy wśród chorych, starców i samotnych. Wszystkie poczynania tych ludzi mają wartość ewangelizacyjną w stosunku do określonego środowiska.

A) Osoby poświęcające swój czas i możliwości Bogu szukają w parafii konkretnego zadania. Nie tworzą one jakichś formalnych grup, ani też nie mają żadnego pisanego regulaminu. Czasem intuicyjnie, a najczęściej na skutek życzliwego pokierowania przez duszpasterza pełnią posługi pożyteczne w parafii. W grupie tych ludzi można spotkać zarówno uczniów szkoły podstawowej i średniej, jak również

¹⁶ S. Szczepaniec (red.), *Ministrant księgi*, Kraków 1984, 383; *Notatnik ministranta księgi*, Kraków 1985, 159.

¹⁷ S. Szczepaniec (red.), *Ministrant ołtarza*, Kraków 1986 (w druku); *Notatnik ministranta ołtarza*, (w opracowaniu).

¹⁸ S. Szczepaniec (red.), *Kandydat na ministranta*, Kraków 1985, 14.

osoby dorosłe. Jedni skupiają się wokół żywego różańca, by modlić się w określonych intencjach, drudzy wokół spotkań oazowych i charyzmatycznych, by oddawać Bogu cześć i ukazywać ludziom ideał chrześcijańskiego życia, inni zaś życzliwie doradzają proboszczowi, by parafia stawała się ośrodkiem coraz prężniejszego życia religijnego.

Wymienione ugrupowania i wspólnoty w specyficzny sposób realizują wolę Bożą, która dla przeciętnego katolika jest często abstrakcją, będącą w sferze czysto werbalnych sformułowań. Źródłem natchnień i motorem działalności tych grup jest Ewangelia, z której wypływa umiłowanie Boga i troska o każdego człowieka. Ci ludzie poświęcają swój czas oraz możliwości psychofizyczne dla pomnażania chwały Bożej i pogłębiania nadprzyrodzonej miłości bliźniego.

B) Parafie pod względem terytorialnym i liczebnym są bardzo zróżnicowane. Taki stan rzeczy stawia przed duszpasterzami różne problemy. W jednych parafiach zaznacza się silna potrzeba pracowników biurowych i katechetycznych, w innych duszpasterz sam sobie radzi. W parafiach małych rzadko pracują etatowi katecheci, w dużych często się ich spotyka. Na ogół są to osoby wykształcone i w swojej specjalności wykwalifikowane. Z punktu widzenia ewangelizacyjnego przygotowanie zawodowe pracowników parafialnych nie wystarcza, gdyż potrzebna jest wymagana formacja natury moralno-religijnej. Właściwy zespół pracowników parafialnych swobodnie może spełniać wskazane funkcje na polu ewangelizacji zlaicyzowanego środowiska młodszego i starszego pokolenia.

C) Nierzadko istnieją błędne opinie o funkcjach pracowników fizycznych na terenie parafii. Sądzi się powszechnie, że polegają one wyłącznie na mechanicznym wykonywaniu obowiązków kościelnego, gospodyni, czy sprzątaczk. Tymczasem z ewangelizacyjnego punktu widzenia są to czynności drugorzędne, choć niezbędne. Konstytucja soborowa każe głębiej sięgać i dostrzegać w ich pracy religijny sens (KL 26). Pracownicy fizyczni chcąc należycie spełniać swoje zadania także muszą być świadomi swego czynnego wkładu do ogólnej chwały Bożej i zbudowania wiernych na terenie parafii. Duch ewangelizacji środowiska domaga się, aby oni spełniali swe funkcje bez zastrzeżeń. Nie chodzi tu o wykonawstwo czysto techniczne i zawodowe, ale o postawę moralno-religijną, która ma pośredni wpływ na świętość i dostojność Służby Bożej.

Samo miejsce, w którym pracownicy kościelni wykonują swe posługi fizyczne wskazuje na to, że nie starczy tam być człowiekiem „z listy płac”, ale należy służyć Chrystusowi przebywającemu w pobliskim tabernakulum. Nic więc dziwnego, że Kościół oczekuje od tych osób autentycznego zaangażowania i postawy ewangelizacyjnej. Społeczność parafialna pragnie ich widzieć wśród najgorliwszych katolików i żyjących Ewangelią na co dzień.

Wiara i pobożność pracowników kościelnych w niemałym stopniu przyczynia się do wytworzenia w parafii chrześcijańskiej atmosfery, a przez to powstrzymuje niezdrowe podejrzenia, krzywdzące domysły, czy nawet zwykłe plotki. W sumie prywatne życie pracowników kościelnych ma umacniać w parafii spokój, pogłębiać pobożność wiernych i promieniować apostołsko na całe środowisko.

Podsumowując zagadnienie dotyczące ewangelizacji wiernych poprzez posługi liturgiczne, należy stwierdzić, że podstawą umacniania innych we wierze jest nie tylko zdobycie wymaganej sprawności dla poprawnego sprawowania funkcji w obrębie sakralnych obiektów, ale także urobienie wewnętrzne. W niektórych sytuacjach duchowość służby liturgicznej wyżej stawia się od zadania poprawnie wykonanego.

Życie duchowe umacnia młodzież i dorosłych w przekonaniu, że to co czyni się w świątyni lub wokół niej, nie może być porównywane z funkcjami zaczerpniętymi z życia czysto laickiego. Posługi sakralne muszą być podbudowane religijną motywacją, inaczej nie mogą promieniować duchowo na drugich ludzi.

Celem służby liturgicznej musi być Chrystus działający w Słowie i w Sakramentach, w zdarzeniach i w życiu każdego człowieka. Dla tego Chrystusa służba liturgiczna spełnia wszystkie te funkcje, które do niej należą. „Wy — pisze św. Piotr Ap. — niby żywe kamienie, jesteście budowani jako duchowa świątynia, by stanowić święte kapłaństwo, dla składania duchowych ofiar, przyjemnych Bogu przez Jezusa Chrystusa“ (1 P 2, 5). Wszystkie więc formy posługi służby liturgicznej są „duchowymi ofiarami“ składanymi na ołtarzu Chrystusa Najwyższego Kapłana. Służący zaś są „żywymi kamieniami“ niezbędnymi do tworzenia jednej wielkiej harmonijnie zsynchronizowanej całości Zgromadzenia Eucharystycznego.